

Tusk złoży wniosek o wotum zaufania dla swojego rządu

3 czerwca 2025

Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła zwycięzcę polskich wyborów prezydenckich 2025. Został nim popierany przez PiS, Karol Nawrocki.



Jako jeden z pierwszych pogratulował Karolowi Nawrockiemu premier Węgier Viktor Orbán. Wyraził przy tym nadzieję na wzmacnianie współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Noty gratulacyjne wystosowali przywódcy krajów graniczących z Polską: Niemiec, Czech, Litwy. Gratulacje złożyła również przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i francuski prezydent Emmanuel Macron. Pogratulowała Nawrockiemu szefowa Zjednoczenia Narodowego we Francji Marine Le Pen. Uczyniła tak, również premier Giorgia Meloni i lider prawicowej Ligi Matteo Salvini.

Premier Donald Tusk w swoim orędziu powiedział: „Chcę wam wszystkim zadeklarować, że nie zatrzymam się na chwilę w swojej pracy o Polskę, jaką sobie wymarzyliśmy. [...] Pierwszym testem będzie wotum zaufania, o które zwrócę się do Sejmu w najbliższym czasie. Chcę, żeby wszyscy zobaczyli, że jesteśmy

gotowi. W demokracji walka nigdy się nie kończy". Decyzja premiera Donalda Tuska zapada w atmosferze narastającego napięcia po porażce Rafała Trzaskowskiego w wyborach prezydenckich i pogłębiających się różnic w obozie rządzącym.

Prezydent elekt Karol Nawrocki spotkał się z prezesem Prawa i Sprawiedliwości, Jarosławem Kaczyńskim, oraz ze swoim sztabem wyborczym. Była to pierwsza narada po wyborach. Doszło do niej w siedzibie Prawa i Sprawiedliwości przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie.

Prezydent Andrzej Duda wyraził odmienne zdanie na temat akcesji Ukrainy do NATO, niż prezydent-elekt Karol Nawrocki. Andrzej Duda wspiera „całym sercem” członkostwo Ukrainy w NATO.

Lider Konfederacji Sławomir Mentzen złożył gratulacje Karolowi Nawrockiemu z powodu wygranych przez niego wyborów prezydenckich. Przypomniał mu również o podpisanej w Toruniu deklaracji. „Udało się Panu przekonać moich wyborców”.

Prezydent-elekt Karol Nawrocki zapowiedział, że nie będzie kontynuował tradycji zapalenia świec chanukowych w Pałacu Prezydenckim. Nawrocki dodał: „ja swoje przywiązanie do wartości chrześcijańskich traktuję poważnie, więc obchodzę święta, które są bliskie mojej osobie”.

Wybór Karola Nawrockiego został krytycznie odnotowany w Izraelu. Dziennik „Haaretz” pisze: „Głosujące za nim 50,89% Polaków potwierdziło, że prawicowy nacjonalizm w Europie wciąż zyskuje na popularności. [...] Nawrocki wzmacniał nacjonalistyczną wizję historii, gloryfikując polskie ofiary i opór wobec nazistów w czasie II wojny światowej, jednocześnie dyskredytując badania na temat polskiego antysemityzmu i Polaków, którzy zabijali naszych rodaków”. Portal „Walla” przypominał, że Nawrocki rzekomo wspiera działania ograniczające uczciwe badanie zbrodni popełnionych przez Polaków podczas II wojny światowej.

„The Times of Israel” uderza w polskiego prezydenta-elekta tekstem „Konserwatywny rewizjonista Holokaustu Karol Nawrocki wygrywa wybory prezydenckie w Polsce”. Gazeta uważa, że prezydent elekt to historyczny rewizjonista i populistyczny nacjonalista. O sprawie napisał Tygodnik Solidarność. Kandydat na ambasadora USA w Warszawie Tom Rose ostro skrytykował artykuł „Times of Israel” nazywając go „impulsywną demonstracją rażącego antypolonizmu”.

Zdjęcie: [AUR Alianța pentru Unirea Românilor](#) (CC0)

Źródło: [MyslPolska.info](#)